Nr 161. Dnia 24 Lipca. Piątek. Dnia 12 (24) Lipca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Krystyny P. M.
Sobota: ŚŚ. Jakuba Ap. Krzysztofa M.
Niedziela *Ś. Anny Matki N. M. P.*
Poniedz. ŚŚ. Natalji P. i Pantaleona.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 8.
Zachód „ „ 8 „ 3.

Długość dnia godzin 16 minut 55.
Ubyło „ „ „ „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Innocentego P. i Celsa M.
Środa: ŚŚ. Marty i Serafiny PP.
Czwartek: ŚŚ. Julity Abdona i Senneny MM.
Piątek: Ś. Ignacego Lojoli W.

— W dniu wczorajszym ukończoną została ośmiodniowa uroczystość *Szkaplerza Ś go.* Obchodzoną ona była u nas w dwóch jednocześnie Świątyniach bardzo uroczyście, a mianowicie w kościołach: Panny Marji na Nowem-Mieście i Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie. W obu Świątyniach odbywały się wczoraj Nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami. Obok tego w kościele Najświętszej Panny na Lesznie, odprawiały się prymicje nowo-wyświęconego kapłana. Prócz zwykłej assysty służył Prymicjantowi za Dyakona przy spełnianiu tej pierwszej Ofiary Mszy Ś-tej, JX. Majewski, a ze słowem Bożem, tak do zgromadzonego ludu, jak i do młodego po raz pierwszy Ofiarę Mszy Ś-tej sprawującego kapłana, odzywał się z ambony JX. Ferdynand Dreszer.

— W przyszłą niedzielę w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, odbędzie się Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami na cześć Ś-tej Marji Magdaleny.

— W sobotę, 6go lipca, poseł amerykański p. Marshal Jewell, opuszczający swe stanowisko, miał zaszczyt pożegnać Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana.

— Tegoż dnia, nowo uwierzytelniony przy Najwyższym Dworze poseł japoński, wice-admirał Tacheati Jenomoto, miał zaszczyt przedstawiać się na posłuchaniu Najjaśniejszemu Panu i doręczył Jego Cesarskiej Mości swe listy uwierzytelniające. Jednocześnie był przedstawiony Jego Cesarskiej Mości drugi sekretarz misji japońskiej Bunkici-Icikawa.

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Dróg Komunikacji, 28 czerwca r. b., mianowany został zaliczony do Ministerstwa jako nadetatowy inżenier bez płacy, wydelegowany do Techniczno-Inspektorskiego Komitetu kolei żelaznych, radca stanu Jankowski 1-szy, pomocnikiem inspektora kolei żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej, Terespolskiej i Łodzkiej; otrzymał urlopu na dwa miesiące, członek ogólnego Kompletu XI okrugu i inspektor dróg bitych pierwszego rzędu w Królestwie Polskim, inżenier radca dworu Dowgird—za granicę. (D. W.)

— Przez Najwyższe rozkazy imienne, wydane do Senatu Rządzącego, 4 lipca r. b.

— Członkowi Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego, rzeczywistemu radcy stanu Łukjanowowi, Najmiłościwiej rozkazano być naczelnym prokuratorem IXgo Departamentu Senatu Rządzącego.

— Pełniącemu obowiązki naczelnego prokuratora IXgo Departamentu Senatu Rządzącego, rzeczywistemu radcy stanu Chwalibogowi, Najmiłościwiej rozkazano być członkiem Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego.

— Pełniącemu obowiązki dyrektora głównego prezydującego w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, radcy tajnemu Małkowskiego, Najmiłościwiej rozkazano zasiadać w Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, z pozostawieniem zarządzającym Komisją Sprawiedliwości.

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 5 lipca r. b., awansowany został za odznaczenie się urzędnik do szczególnych poruczeń Vtej klasy przy jenerał gubernatorze warszawskim, radca stanu Karpiński, na rzeczywistego radcę stanu, z starszeństwem od 30 czerwca 1874 r.

Wiadomości miejscowe.

— JW. Warszawski Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant hrabia Kotzebue, raczył wyjechać do Wierzbołowa.

= PP. Müncheimer i Quatrini, zajmujący się koncertem na korzyść pogorzelców całego kraju, doskonale ułożyli program tegoż. Będzie to prawdziwa biesiada artystyczna.

Usłyszymy tedy przy szumie drzew Szwajcarskiej doliny, śpiew rybaków z Portici, i wagnerowskie akordy, mazurka Chopina i tęskną arję Mignon, wzruszający sekstet z Łucji i finał z Ernaniego, uwerturę Żyrondystów i nową uwerturę z Ducha wojewody.

Soliści, orkiestra i chóry Teatru Wielkiego z uznania godną ochotą, przyrzekli swój współudział.

W słowach zachęty możemy się oszczędzać, cel bowiem i środki, jakich użyto do tegoż dopięcia najlepiej same się polecają.

= Podobno jeden z przedsiębierczych i pełnych energji ludzi, powziął jak na Warszawę bardzo śmiałą myśl, urządzenia od Krakowskiego Przedmieścia przez ulicę Karową aż ku brzegowi Wisły, kolei drutowej, na wzór tej, jaką przed kilku laty urządzono pod Wiedniem na górze Kahlenbergu. Istotnie myśl to bardzo śmiała i niedająca pewności materjalnego powodzenia przedsiębierstwu, które w takim tylko razie mogłoby być korzystnem, gdyby zamierzona kolej dowoziła pasażerów do mostu wiodącego na Pragę i gdyby od dolnej stacji kolejowej była dobra i dogodna komunikacja z przyległemi ulicami. W takim razie z kolei takiej korzystałby chętnie wszyscy mający potrzebę dostania się na Pragę i wszyscy mieszkańcy powiśla.

= Pisaliśmy już kilkakrotnie o panu Robercie, który w sobotę w sali Towarzystwa Muzycznego występuje z koncertem.

Ten pan Robert z dwóch względów zasługuje na poparcie publiczności: jest bowiem prawdziwym artystą i... biedakiem.

Znalazł się on na bruku warszawskim wraz z małżonką wytrwale jego losy artystyczno-koczownicze dzielącą, bez żadnych prawie zasobów, posiadając za cały skarb wiarę w swój talent i w poczciwe serca ludzi.

Nieszczęściem trafił na bardzo złą porę. Trwający obecnie sezon ogórkowy opustoszył miasto, w którem z trudnością przyszłoby szukać możnego mecenasa sztuki. W skutek tego sprzedaż biletów na koncert idzie nader tępo i ociemniały artysta z trwogą myśli o przyszłości...

Warszawianie jednak, którzy słyną zarówno z zamiłowania muzyki, jak i z serc współczujących niedoli bliźniego, podadzą mu rękę spełniając obowiązek gościnności.

Mówimy o tem z wiarą opartą na doświadczeniu. Jeżeli bowiem Warszawa znajduje grosz zbywający dla zręcznych kuglarzy i linoskoków, to niewątpliwie znajdzie go i dla adepta prawdziwej sztuki, dotkniętego smutnem kalectwem.

Zresztą ofiara ta nie będzie bezwględną jałmużną. Ci bowiem którzy wydadzą rubla na koncert p. Roberta, wysłuchają rzeczy pięknych i pięknie egzekwowanych, a zarazem zapoznają się z kompozycjami koncertanta, które w świecie artystycznym cieszą się rozgłosem.

= Projekt budowy szpitala dla obłąkanych, który ma być postawionym za rogatkami grochowskiemi na gruntach folwarku Kamionek, ulegnie podobno zupełnej zmianie. Zapewniano nas, że zamiast budynku murowanego, tak jak to dotychczas było projektowanem przygotowują się obecnie plany pobudowania szpitala według systemu amerykańskiego, z drzewa. System ten, stawiania szpitali w małych drewnianych budynkach ma za sobą tę wyższość, że zapewnia chorym, w nim przebywającym, lepsze i zdrowsze powietrze, niż mieć je mogą przy licznem nagromadzeniu ludzi w jednym choćby wielkim budynku.

= Wydatki na urządzenie 4go koncertu danego w Szwajcarskiej Dolinie w dniu 12 b. m. i r. wyniosły rs. 236 kop. 15, w której to summie mieści się rs. 118 kop. 75 dla dzierżawcy Doliny, licząc po kop. 5 od każdego biletu wejścia.

Na tenże koncert sprzedano biletów 2,375 po kop. 30, co wynosi rs. 712 kop. 50; za programy rs. 27 kop. 10, razem rs. 739 kop. 60.

Z summy czystego dochodu rs. 503 kop. 45, Zarząd postanowił wypłacić 48 członkom orkiestry po rs. 6, co czyni rs. 288.

Pozostałą zaś summę rs. 215 kop. 45 z 4go koncertu, Zarząd pozostawił do dalszej swej dyspozycji na rzecz członków orkiestry, lub potrzeb wynikających na dalsze jej prowadzenie.

= Słyszeliśmy, że po ukończeniu się linji kolei Terespolskiej i Petersburskiej ze stacją Warszawsko-Wiedeńską, na przestrzeni pomiędzy nowym mostem a parkiem aleksandryjskim na Pradze, ma być urządzone wielkie wojskowe depot na tabory kolei żelaznych. Urządzenie takiego depot pociągnęłoby za sobą konieczne zmiany na Pradze, gdyż budynki na pomienionej przestrzeni dziś znajdujące się w takim razie prawdopodobnie przeniesionemiby zostały w inne miejsca. Zdaje się, że niebyłoby to bez korzyści dla zbyt, jak obecnie, rozrzuconego tego przedmieścia Warszawy.

= Wkrótce produkować się ma w cyrku p. Godefroy „Król kul“ John Holtum znany z występów w towarzystwie Cinarellego i Salamońskiego. Sztukmistrz ten popisuje się tylko w operacjach z kulami; chwyta on np. 20-to funtową kulę wystrzeloną z działa stalowego tysiąc funtów ważącego.

Dziwy nad dziwami!

= Około Opoczna, spaliła się niedawno wieś Butkow i osada Żarnow.

= Siedząc w amfiteatrze 1-go piętra na zaonegdajszem przedstawieniu „Strasznego dworu,“ usłyszałem tuż po za sobą, jak cieniutki, piskliwy głosik wykrzyknął radośnie:

— „Zimajerka jest, jest Zimajerka, patrzno, o tam, w pierwszym rzędzie, w jasnej sukni.“

Obejrzałem się, sądząc, że ujrzę dorosłego człowieka, może karła, bo taki organ mowy zwykle Pigmejcy się kaftanik, lub, w towarzystwie kilku innych dam, przerzuca całe stogi śmieci.

Szkice Warszawskie

I.

Pod szychtami.

Aj! rzęsisteż to kobiecisko nasza pani Maciejowa *z pod szychtów*, aj siarczyste! choć bez żadnej pretensji odziane. Gębę ma bo ma, jak cielęca wątróbka,—na łbie czepiec, żeby się go rak nie chwycił,—na grzbiecie koszulinę chlaśniętą od ramienia do ramienia, a spódnicę... aż!... schowaj się w kąt piękna Helena...

Siedzi sobie pani Maciejowa na belce i łata... ach! jak łata swój kraciasty, watowany kaftanik. Łata i klnie a wyśpiewuje, aż ryby uszu nadstawiają:

„Bodajżeś ty skisł paro, nim mi cię żyd sprzedał!.. Bodaj w tobie psy topili, nimeś zaszedł na wielkie utrapienie moje!.. Żebyś nie ty, dawnobym już ze dwa śmietniki do góry nogami przewróciła... Hu!—ha... ha...

Oj hojna hojna hojna pod Pińczowem wojna
Wszystkie krowy jałowice tylko jedna dojna!..

Hu!.. ha!..

*

Między ulicą Dobrą i nadwiślańskim wałem, między parkanem wodociągu i uliczką Leszczyńską, rozwala się plac obszerny jak ogród Krasińskich, pusty jak wszystkie place i złożony z dwu kondygnacji. Niższa z nich ma postać doliny, wyższa zaś tworzy rodzaj płaskowzgórza, patrzącego ku Wiśle spadzistą i pogiętą ścianą.

Gdy woda przybiera a na środku rzeki, zamiast łopat piaskarzy, pracują siecie rybaków,—wówczas dolina staje się jeziorkiem, przy którem strome brzegi placu wyższego formują, obok wodociągu, rodzaj przylądka i półwyspu. W tej epoce zbiega się tu gromada obdartych uliczników, z których jedni grają w guziki, inni pływają po sadzawce na jakimś kawałku deski lub belki, a jeszcze inni wśród uroczystego milczenia, poszukują robaków na przynętę.

W miarę opadania Wisły, sadzawka staje się bagnem, błotem a wreście zupełnie wysycha. Wówczas szare i spękane łożysko jej zarasta gęstemi krzakami ostu, a na wybrzeżu, zamiast krzykliwej i ruchliwej zgrai, samotna pani Maciejowa łata wiecznie rozłażą-

Rzeczy, podobnie jak ludzie, mają swoje cmentarzyska, do których należy plac przy ulicy Dobrej, będący jednym z generalnych śmietników miasta. Tu po dłuższej lub krótszej wędrówce, obok starej podeszwy, upada bukiet zwiędły, szmat niegdyś eleganckiej sukni, obok gnijących wiórów, okruchy porcelany obok bydlęcej racicy, słowem wszystko co się komu podoba. Najwstrętniejsze kupy różnorodnych szczątków wypierają się nawzajem, tworząc pstry dywan, nad którym pływa obmierzła woń padliny z pośród dziur którego listki nędznej, skrofulicznej trawy wydzierają się do słońca, jakby błagając go o ratunek przeciw tak haniebnemu sąsiedztwu.

Szpetny widok; lecz o wykwintny przechodniu z Saskiego ogrodu nie ruszaj tak ramionami!.. Zakazany ten zakątek w porze właściwej pioruny ciska, z których nie jeden na twą własną głowę upaść może. Tu bowiem, przy tym placu szkaradnym, z którego, po promieniach słonecznych pełzną na górze zgiładzie-

czyków cechuje, niestety! bujna imaginacja chyba mogła mi takie przypuszczenie na myśl nasunąć, powtórzony okrzyk, jakoteż zwrócony wzrok, przekonały mnie, że decydującym o obecności owej aktorki, był... dzieciak, chłopczyna może 11-to letni, który przemawiał do nieco starszego braciszka.

Miałem wielką chęć zapytać tych malców: ile jest 2 razy 2; czy wiecie? ale był tam obok nich ktoś trzeci starszy, zaledwie pełnoletni młodzian, prawdopodobnie korrepetytor, który cieszył się wraz z uczniami, że „choć dziś nie jest w Alhambrze, a jednak ulubioną artystkę zobaczy!“

Na takie „dictum acerbum“ oniemiałem, rozmyślając nad tem, czy też za wiedzą rodziców odbywają chłopcy podobne exkursje pod opiekuńczem okiem mentora.

W przerwach między aktami patrzyliśmy na ciągłe utarczki pomiędzy publiką siedzącą w amfiteatrze a ciekawymi, którzy spacerując po korytarzu otwierali bezustannie żaluzje. Wyglądało to na umyślne przekomarzanie się. Najbardziej narażeni, a może i najwrażliwsi na przeciągi, oponowali energicznie przeciw takiej wentylacji, prośby, przedstawienia, bardzo słabo działały, uspokoiło się dopiero znacznie, gdy jakiś niemłody a snać silnie zniecierpliwiony, obawiający się paraliżu, widz, *odpędził* gałką swej potężnej laski, kilka zbyt natrętnych rąk.

= Wczoraj wieczorem mieliśmy znowu mnóstwo chmur, dużo błyskawic ale kilka tylko kropelek deszczu.

= Od kilku dni ustawiono na Krakowskim-Przedmieściu piec, w którym gotują asfalt celem wylania go około Komendantury placu. Należałoby robotę ową rozciągnąć i na większą przestrzeń, zwłaszcza iż asfalt w tej głównej arterji Warszawy jest już dziś wielce uszkodzony.

= Znana powszechnie fabryka wyrobów metalowych Karola Mintra i-tniejąca blisko od pół wieku a mieszcząca się dotąd przy ulicy Smolnej przeniesioną zostanie na ulicę Hożą pod Nr 11.

W miejscu tem stanie już około Wielkiej Nocy przyszłego roku gmach fabryczny, którego budowę poprowadzi p. Hirschel. Będzie to zakład pierwszorzędny nieustępujący zagranicznym.

= Wczoraj o godzinie 5 po południu w lokalu Przytułku dla wychodzących ze Szpitali przy ulicy Ogrodowej, odbyło się rozdanie wsparć pogorzelcom z ulicy Ogrodowej, obdzielono 41 rodzin. Rozdano summę rsr. 810.

W poniedziałek o godzinie 5 po południu odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Komitetu, na ktorem przyznano będzie reszta wsparć dla tych mianowicie: ktore nie zajmowały wprawdzie spalonych mieszkań ale przez gwałtowną w nocy wyprowadzkę i wyrzucanie rzeczy utraciły znaczną część swego mienia.

= Dziś o godzinie 9-ej rano, na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej z powodu spadnięcia koła, zwalił się wóz wyrzuciwszy na ziemię ważny jak na czas obecny materjał, bo lód. Ochłodziła się ziemia na rogu ulicy, ale też za to nie wiele lodu powróciło do miejsca przeznaczenia bo go słońce zużuło.

= Jedna z najlepszych austro-czeskich kapeli, zostająca pod dyrekcją p. Matouschka, popisywać się będzie jutro wieczorem w Dolinie Szwajcarskiej. Orkiestra ta używa niemałego rozgłosu, a produkcje jej bardzo sympatycznie przyjmowała publiczność największych miast europejskich. Zapewne Warszawianie mający rzadką sposobność usłyszenia harmonii dętych instrumentów, na popis ten tłumnie pospieszą.

= Pan Noskowski, współwydawca „Wieku“ i właściciel drukarni, otworzył w tych dniach w swoim zakładzie, przy ulicy Mazowieckiej, bezpłatny wykład sztuki drukarskiej dla kobiet.

— Doroczna wizyta jeneralna w ochronie Nr. 3, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostającej,— przy ulicy Pańskiej pod Nrem 1227, odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 z południa.

= Panna Helena Holewicka artystka tutejszego baletu wyjechała za urlopem.

= Na wystawę sztuk pięknych, przybył piękny obraz p. Horowitza, o którym już pisaliśmy, przed kilku miesiącami. Są to portrety dwojga dzieci wybornie ugrupowane i tryskające życiem. O tym obrazie napisze obszerniej zwykły nasz sprawozdawca.

Oprócz tego p. Horowitz wystawił jeszcze dwa inne portrety.

= Z powodu odpustu w klasztorze Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie, od dnia 21 maja do 13 czerwca, liczba pątników przybyłych tam w niewielkich kompanjach wynosiła 25,390 głów obojga płci, w tej liczbie: z Austrji 7 kompanij, około 1,500 ludzi, z Prus 20 kompanij około 4,000 ludzi. Największe kompanje były z gubernji Warszawskiej, po 2,200 i po 1,500. (D. W.)

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!*.— Do jakiego stopnia dochodzi niegrzeczność niektórych młodych ludzi, dowodzi następujący wypadek.

Wiadomo, że w ogrodzie Saskim podczas koncertu danego w niedzielę na korzyść pogorzelców m. Siedlec, — ławki nie były numerowane i dowolnie używać można było wypoczynku.

Na jednej z ławek głównej alei siedziało towarzystwo kilku kobiet na nieszczęście samych.

Nagle zbliżył się do nich stróż ogrodu i surowo wezwał do opuszczenia ławki, gdyż takowa jest już zajętą przez inne osoby.

Panie z uśmiechem spojrzały na stróża tłómacząc mu, że nie ma prawa w ten sposób postępować, kiedy miejsca nie są płatne, gdyż żadne ogłoszenia w tym względzie, miejsca nie miały.

W tejże chwili przybliżył się ku ławce jakiś młody człowiek i odezwał się do stróża jak widać wykonawcy jego dyspozycji danej z daleka:

— I cóż?

— A cóż,— odpowiedział zuchwalec,— nie chcą zejść.

— To je zrzuć,—rzekł stanowczo bohater uliczny.

I gbur mniej w tym razie winny od owego jegomości, mającego pretensję do wykształcenia, wziął się do pochylenia ławki z tyłu.

Panie nie czekając następstw, opuściły ławkę.

Widziano następnie, jak za wykonanie żądania, stróż odebrał pieniężne wynagrodzenie.

Prenumerator, *S. K.*

= W Gostyninie zdarzył się w tych czasach następujący wypadek. W dzień targowy przyjechał włościanin ze wsi Kozienice z kilku korcami żyta. Ponieważ zboże teraz jest nadzwyczaj drogie, jako w końcu przednówka, dlatego nasz gospodarz zawzięcie targował się z żydem, który mu dawał już po 7 rs., a on chciał po 7 rs. 12 kop. za korzec. Gdy jednakże kupiec nie miał ochoty dać żądanej przez niego summy, wtedy butny chłop odpowiedział mu, że woli utopić się niż sprzedać taniej. Na takie dictum acerbum żyd odstąpił od kupna, a nasz chłop wracał podchmielony do domu. W drodze jednak sprawdziło się to co sobie przepowiedział. Wyjechawszy bowiem dobrze już podpiły, chciał konie wraz z wozem przepławić, zjechał raptem z góry do jeziora Kocioł i tam znalazł grób razem ze swemi końmi. (K. C.)

= Wczoraj po południu pędził przez Krakowskie-Przedmieście faeton wioząc kilku młodych ludzi. W tej chwili panienka idąca przez chodnik zamierzała przejść na skwer dążąc zapewne ku ulicy Bednarskiej.

Zamiast zatrzymać się, pośpieszyła na ulicę chwytając za cugle konie które przeszkodziły jej przejściu na drugą stronę. Taki zbytek śmiałości wyszedł jej na złe—gdyż uderzona dyszlem padła na ziemię. Jeden z jądących wyskoczył natychmiast z faetonu i zajął się ofiarą nieostrożności odwożąc ją do domu.

— W uczą̧stku Sobornym, Albertyna Szade, 11toletnia córka właściciela berlinki, wypadkiem wpadła do rzeki Wisły na środku takowej i zaczęła tonąć, lecz dostrzeżoną będąc przez znajdującego się na brzegu Leona Polkowskiego rybaka, wydobyta znajduje się w zadawalniającym stanie zdrowia. O wypadku tym prowadzi się śledztwo, w celu wyjednania Polkowskiemu prawem zapewnionej nagrody.

W uczą̧stkach Zamkowym i Bielańskim, Katarzyna Dębkowska, lat 64 wieku licząca, w domu pod Nr 5, przy ulicy Dunaj zamieszkała i Feliks Urbański stróż, lat 57 wieku liczący, w domu pod Nrem 17 przy ulicy Muranowskiej zamieszkały, zmarli nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

W uczą̧stku Zamkowym, w domu pod Nr 16, przy ulicy Furmańskiej, w skutek rzuconego przez Pejsacha 3-letniego syna stolarza, zapalonego papierosa, zapaliły się deski, lecz ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszonym został.

W uczą̧stku Sobornym, w domu Nro 4, na Nowem-Mieście, Julianna Zawadzka, służąca, wypuściła z rąk $1^1/_2$ letnie dziecko, które upadłszy na ziemię, stłukło głowę.

W uczą̧stku Łazienkowskim, na ulicy Kruczej, dostrzeżony pies podejrzany o wściekliznę, zabity i przez uprzątaczy zabranym został do rewizji weterynaryjnej.

(Gaz. Polic.)

= Jutro t. j. w sobotę, w ogrodzie Resursy Kupieckiej, odbędzie się illuminacja i muzyka dla członków i ich rodzin, od godziny 8-ej wieczorem, jeżeli pogoda posłuży.

= W Przedborzu podobno pożar zniszczył w rynku 11 domów. Dwadzieścia kilka rodzin zostało bez dachu. Ogień zagrażał całemu miastu i tylko energiczny ratunek mieszkańców zdołał go powstrzymać.

= Dla miłośników róż powtarzamy za berlińskim „Fr. Blattern“ radę pewnego ogrodnika, który doszedł, że ażeby krzewy różane bujnie kwitły, należy je codziennie podlewać wodą, która zostaje w kuchni po wypłukaniu świeżego mięsa.

= Sz: Panie i Panów Członków chóru imienia Moniuszki, mam honor upraszać o zebranie się w następną niedzielę, t. j. pojutrze, przed godziną 11tą zrana, w kościele Ś tej Anny Matki N Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, dla wykonania dzieł religijnych w tejże świątyni. *Krogulski.*

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: K. rs. 5, F. A. rs. 5, Helcia i Julcia rs. 5, *na Pogorzelców ulicy Ogrodowej.*

P. M. D. rs. 10, K. rs. 5, W. D. Z. majster szewcki z czeladzią rs. 3, F. A. rs. 5, F. K. rs. 3, Kala Wasiljew rs. 1, Rzeźnicy z Podwala rs. 12 kop 3, Bezimiennie rs. 1, Teodor B. rs. 1, K. E. P. rs. 1 kop. 50, *na Pogorzelców* z *Siedlec.*

J. Lessman Aj. cuk. rs. 2 kop. 50, dla Pogorzelców wedle uznania Redakcji.

Na Pogorzelców z ulicy Ogrodowej złożył dalej pan Edward Rossbaum rs. 3, z których rs. 1 kop. 50 pochodzą z przewyżki przy wypłacie jego czeladników.

— We wczorajszym Nrze Kurjera, na stronicy 2giej, szpalcie 3-ej, ostatni oddział listy ofiary, a mianowicie złożonej przez pp. Kupców Herman et Klejnadel, Erlich, Mielnik i t. d., mylnie wydrukowano: złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“— ofiary te bowiem nie zostały na ręce Redakcji złożone.

— *Panu Izraelowi Złotoskiemu.* — Zechce się pan zgłosić do Redakcji w własnym interesie.

z Łęczycy, 7 lipca 1874 r.

Wczoraj u Ś-go Aleksego patrona parafji Tumu odbył się odpust. Tłumy ludzi napełniały świątynię Pań-

---

kie mjazmaty, tu w pośród gnojowiska tego, leży krynica miasta: dwa filtry wodociągów, a także... studnia ściekowa.

Kanał, śmietnik i filtry, oryginalna trójca! która z jednej strony objaśnia nam niezwykłą śmiertelność Warszawy, z drugiej zaś nasuwa pytanie: po co człowiek żyje na tym świecie? Czy po to aby służyć za ogniwo między kanałem i filtrem?..

Ale zostawmy w spokoju higienę i filozofję!

* * *

Kilka zczerniałych parkanów i barjer, kilka telegraficznych słupków i kilka olbrzymich a zakurzonych stosów belek oto całe umeblowanie *placu pod szychtami.* Płowa koza z koźlęciem, para szkap wynędzniałych, wywożący śmiecie, gałganiarki i ulicznicy z Powiśla, oto najzwyklejsi goście tej pustki. Czasem jednak, w dnie gorące, można tu spotkać, w cieniu parkanu lub belek, drabów o pokudłanych włosach i straszliwie podartej odzieży, której kolor jak najzupełniej harmonizuje ze zgniłemi barwami otoczenia. Co oni tu robią?... Przynajmniej w chwili obecnej śpią głęboko, z rozkrzyżowanemi rękami lub pokurczonemi nogami, na pierwszy rzut oka podobniejsi do rozstrzelanych niż do spoczywających. Co będą robić później?...

Dziwna musi być praca wieczorna ludzi, którzy porą obiadową pod szychtami przespali!

* * *

Jak wygląda wiosna w podobnem miejscu?... Jak na tle nocy przedstawia się ten ponury cmentarz, do którego flegmatyczny czas przywlókł w pozbawionych kształtu okruchach szynk i salon kuchnię i stajnię, aby je tu w najpotworniejszy sposób przemięszać i błotem zarzucić?...

Spojrzyjmy:

Na lewo, gdzieś aż w nieskończoność ciągnie się szeroka smuga bladej, mętnej, że nie powiem trupiej jasności; to rzeka. Na prawo piętrzy się kolosalny, dziwnie poszczerbiony wał; to miasto. Po jednej i drugiej stronie wyżej i niżej migocą krwawe lub brudnożółte iskry; to światła w mieszkaniach. Tuż przy ziemi majaczy jakaś delikatna, nieujęta mgła; to wilgotne gnojowisko dyszy zarazą...

Zmęczona uwaga przerzuca się w inną stronę i otóż słyszysz monotonny szum wiatru, plusk fal, a czasem odległy zgiełk miasta, który zrazu cichy, stopniowo powiększa się i stopniowo przechodzi w milczenie... Niekiedy, aż zaszeleści coś bliżej, niby staczający się kamyk, albo źdźbło słomy poruszone... To śmierć pracuje...

Nowe znużenie uwagi i nowa refleksja.

Któż zgadnie, czy oprócz gnijących szczątków obrzydły zajazd ten nie posiada i innych lokatorów? Miejsca podobne używają nienajlepszej sławy, a możnasz ufać ludziom szukającym tu wytchnienia czy noclegu?

Cyt!...

...Wśród martwych, apatycznych szmerów pustkowia, uwydatniają się jakieś odrębne głosy znamionujące życie i czucie.

Dokoła coraz ciemniej. Wysmukłe słupy telegrafów sterczą jak szkielety stosy belek przybierają postać a na szczycie jednej z nich, na tle mrocznego i ogromnego nieba... cóż to jest?...

To najnędzniejszy z nędzarzy, pies bez pana i dachu, targa kość wszczepioną między belki.

ską, słuchając pobożnie mszy św. odprawionej przez przewielebnego ks. bernardyna Gojbiana, kazanie miał ks. franciszkan Goszczyński z Siennicy. Uroczystość tę powiększyły śpiewy chórowe i solowe amatorek pań St. K. A. St. i E. Sz. Wykonano kilka utworów, którym panna A. St. towarzyszyła na organach.

Należy się nam wspomnieć o samym kościele. Świątynia ta liczy się do najdawniejszych w kraju, bo wystawiona została w r. 967. Odznacza się prześliczną strukturą; kilka obrazów szczególniej Zdjęcie z Krzyża są bardzo dobrego pendzla.

Ubolewać jednak należy, że świątynia ta nie przedstawia się tak świetnie z wewnątrz, jak z zewnątrz z powodu zaniedbania, co pochodzi, że parafija jest szczupła, dochodów niema, a ludek biedny, nie jest w stanie utrzymać w kościele porządku, bo to wymaga wielkich kosztów. Czasem tylko dobroczynna ręka z okolicy pospiesza choć z małym darem, to dar nie wielki, lecz z dobrą wolą ofiarowany stanowi wiele u Boga.

L. Gościcki.

Z pod Drobina w Płockiem, d. 19 lipca 1874 r.

Zacznę od alarmu.

W chwili, gdy słowa te piszę wznoszą się wielkie kłęby dymu o kilka mil od mojej miejscowości — pali się według wszelkiego prawdopodobieństwa cała szlachecka wieś Niesiołowo w Sierpeckim.

Kroniczka okolicy naszej wykazuje dalej stratę, jaką poniósł p. Józef Ł. właściciel Leszczyna. Stracił on bowiem siedm wołów, które zginęły przeładowane koniczyną.

W Drobinie odebrał sobie życie przez powieszenie wachmistrz straży ziemskiej, człowiek powszechnie lubiony. Na piersiach samobójcy znaleziono kartkę objaśniającą, iż niemożliwość zaspokojenia długu wynoszącego 50 rs. (!) popchnęła go do tego kroku.

Rozpowiadają także o pewnej scenie romansowo-tragicznej, jaka miała miejsce w tych stronach.

W poblizkiem dużem mieście wydarzył się również wypadek, przypominający nam owo wyzwanie na pojedynek, w którym padł młody i pełen najpiękniejszych nadziei książe Lubomirski, założyciel Instytutu ociemniałych w Warszawie.

Tam przyczyną było zajście o kobietę na balu i tu stało się toż samo. Rzecz poszła podobno o odsunięcie krzesła podanego pewnej danserce przez pewnego dansera. Powstał tedy konflikt między przysuwającym i odsuwającym. Złe jednakże języki głoszą iż obecnie jedna strona drugiej odszukać nie może, jako nie mającej zamiaru poddać się sądom bożym, które pod formą pojedynku zostały teraz w wojsku pruskim formalnie regulaminem służby objęte i sankcją cesarską potwierdzone.

Doniosę wam wkrótce o skutku mych poszukiwań we wsi Setropii nabytej od pana Łempickiego przez p. Juljana Smoleńskiego.

Przedsiębierzemy bowiem w tych dniach rozkopanie Żalów czyli grobów pogańskich przedhistorycznych. Położone są one w polu na wzgórku niedaleko majątku Wrogocina.

Podobne archeologiczne poszukiwania czynił przed laty p. Adam Kwasiborski we wsi swojej Wępiłach, lecz bez skutku, wszelkie zaś dane, o grobach w Setropii, przemawiają za szczęśliwym plonem naszych poszukiwań.

Wieśniacy opowiadali mi, że przed laty, miejscowość wzmiankowana okrytą była niedostępnym borem, w którym polowania i obławy ówczesni możni panowie czynili na wielką skalę, że jeden taki możnowładzca mając w gościnie szlachcica francuzkiego, wybrał się w licznym poczcie na polowanie — myśliwcy rozbiegli się w gęstwiny, a gdy francuz zauważył, że zadaleko się zapędzają, zaczął wołać z całych sił c'est trop, c'est trop, i te dwa słowa mają być źródłosłowem nazwy majętności *Setropia.*

Cała nasza okolica dotknięta jest posuchą, lud przypisuje to komecie. Pod Szczypiornem nie było deszczu od sześciu tygodni, w skutek czego żegluga na Wiśle jest bardzo utrudnioną. Statki parowe znacznie się opóźniają, osiadając nieraz na mieliźnie. Przypadków jednak smutnych nie ma żadnych.

Kronika Zagraniczna.

× Dnia 18 b. m. umarł w Schaeberbeek w Belgji w 78 roku życia Wiktor Heltman, znany niegdyś redaktor wychodzącej w Warszawie „Dekady polskiej.“

× Okropny wypadek nawiedził francuzkie miasto Aurillac w departamencie des Cautal. Dnia 10 b. m. nad ranem wybuchł tam gwałtowny pożar, a wnet usłyszano straszny łoskot pochodzący z kamienicy pana Theron. Zawaliły się w niej powały od trzeciego piętra aż do piwnicy. W gruzach znaleziono po ugaszeniu ognia jedenaście osób zabitych a dziewięć ciężko rannych.

× Berlińscy dziennikarze święcić będą w dniu 1go sierpnia dwudziestopięcioletnią rocznicę piastowania urzędu redaktora „Gazety Vossa“ przez p. Hermana Kletke, cenionego poetę niemieckiego.

---

† Za duszę ś.p. Barbary z Marjewskich **Wołowskiej**, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, dnia 27 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które rodzina zaprasza- —9945—

† Jutro, jako w wigilję imienin ś. p. Anny z Bojdaszów **Hirschenfeld**, o godzinie 10tej przed południem, w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się za spokój zmarłej Wotywa; na którą Mąż wraz z Dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9983—

— Ś. p. Józefa z Dzwonkowskich, 1go ślubu **Komornicka**, 2go **Chlebowska**, Obywatelka ziemska, opatrzona SS. Sakramentami, onegdaj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 64.— Pogrążeni w smutku pozostali: mąż, synowie i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, dnia jutrzejszego o godzinie 10tej z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 5tej po południu, na cmentarz powązkowski. —9966—

† W dniu 17 lipca r. b. we wsi Cekanowie pod Piotrkowem zakończyła doczesną pielgrzymkę ś. p. Kunegunda z Krzymowskich **Sałacińska**, żona obywatela, przeżywszy lat 72. —9995—

Wiadomości Polityczne.

Wczoraj rozegrała się walka stanowcza między stronnictwami zgrom. narodowego w Wersalu, przy zapowiedzianej i niewątpliwie nastąpionej interwencji rządu. Celem walki było opanowanie władzy przez republikanów i ogłoszenie republikańskiej formy państwa jako ostatecznej, nieodwołalnej. Stronnictwa monarchiczne z wyjątkiem krańcowej prawicy, broniły pozycji zajmowanej przez siedmiolecie—nie zatykając wcale sztandaru monarchji, co byłoby jeszcze przedwczesnem i nie dałoby zwycięztwa. Rozprawiała się więc wczoraj właściwie rzeczpospolita z Mac Mahonem, zwiastunem monarchji, prostującym dla niej ścieżki. Niepotrzebnie telegraf zapowiedział, że rząd głosować będzie przeciwko propozycji Kaź. Perier. Cała Europa wie o tem już oddawna, że jeśli gabinet Mac Mahona głos w tej sprawie zabierze to nie dla poparcia propozycji. Prezydentura ma podwójny interes w niedopuszczeniu rzeczypospolitej. Idzie jej najpierw o nią samą: przechodząc bowiem pod jarzmo idei republikańskiej, nie mogła by być tem czem jest teraz, Mac-Mahonatem, rządem w żadną formę państwową nie ujętym. Drugi wzgląd nakazujący stawianie oporu rzeczypospolitej tkwi w przekonaniach, w zamiarach do urzeczywistnienia, których prezydentura czuje się powołaną, w jej posłannictwie politycznem, takiem, jakiem się ono przedstawia samym powołanym. Mac-Mahonat ustanowiony został w listopadzie 1873 r. jako rząd *sui generis* z milczącem tajemnie udzielonem pełnomocnictwem do nadania Francji monarchicznej formy rządu. Interes więc osobisty i interes idei wyobrażanej nie pozwoliły marszałkowi i kamarylli go otaczającej stanąć po stronie Periera ani nawet zachować się obojętnie w walce.

Nadzieje tych, którzy jeszcze łudzili się myślą o związku obu środków zgromadzenia narodowego, rozwiać powinno było w przeddzień głosowania, oświadczenie złożone przez Mac Mahona w rozmowach z deputowanymi. Marszałek uważa, iż nie na to go wybrano, aby oddawał pierwszeństwo rzeczypospolitej przed monarchją; propozycja Periera dąży do zapewnienia zwycięztwa zupełnego stronnictwu republikańskiemu, do oderwania marszałka od związku ze stronnictwem zachowawczem z którem wespół właśnie marszałek chce rządzić Francją, pobudki takie wystarczają do wystąpienia przeciwko propozycji i prezydentura też w tym duchu wystąpi.

Co do możliwości zwycięztwa republikańskiego, wróżb żadnych i domniemań stawiać nie można, tak aby one wiązały umysł, wyrabiając w nim to a nie inne przeświadczenie. Pomimo wszystkich obietnic, przechwałek i doniesień na widnokręgu zgromadzenia narodowego i władzy wykonawczej, uważanych odrębnie od narodu, rzeczpospolita miała przed walką daleko więcej chmur dla siebie niż pogodnych blasków— i prawdopodobnie we wczorajszej walce uległa.

W przewidywaniu klęski republikanie porozumieli się względem wniosku o rozwiązanie zgromadzenia narodowego; taki wniosek już istnieje w biurach Izby złożył go Duval w d. 9 b. m. zaraz po odczytaniu orędzia marszałkowskiego. Duval wyznaczał wybory na ostatnią niedzielę października; republikanie pragnęliby je widzieć odbytemi w pierwszą niedzielę września (6 go); nowe zgromadzenie zebrałoby się 28 t. m. Z wnioskiem miał nateraz wystąpić Christophle były przewódzca lewego środka, jedna z najlepszych, najwybitniejszych osobistości w parlamencie.

Była w ostatniej chwili jeszcze bieda z republikanami krańcowymi, którzy jak Quinet, Peyrat i inni nie chcieli poprzeć propozycji Kaz. Perier, ale po mowie Gambetty, bardzo dobrze i wpływowo wypowiedzianej zjawiła się niezawodna prawie nadzieja, że wszystkie trzy odłamy stronnictwa, republikańskiego za propozycją peryerowską głosować będą. Sądzimy zatem, że we wczorajszej walce cały obóz republikański bez odstępstwa wystąpił do boju.

Warunki państwowe pozostawania obywateli francuzkich w Egipcie, warunki bardzo uciążliwe w skutek podniesionych nadmiernie opłat od cudzoziemców, były przedmiotem interpelacji w zgromadz. narod. w d. 21 b. m. Decazes udzielił odpowiedź zadawalniającą. Mniej wyraźnemi były objaśnienia w przedmiocie kongresu brukselskiego: to tylko jedno z nich przebija, iż Francja wyśle pełnomocnika, ale nadzwyczaj surowemi zastrzeżeniami działalność jego ścieśni, a stanowczo o wojnie morskiej rozprawiać mu nie pozwoli. Zdaje się nawet, że przedmiot ten stanowczo z pod obrad kongresu usuniętym zostanie; w odpowiedzi wszakże udzielonej na notę angielską, o której donoszono przed niedawnym czasem, takie wyłączenie wyraźnie jeszcze stwierdzonem niejest. „Prov. Correspondenz“ mówiąc o odpowiedzi utrzymuje tylko, że staraniem kierowników kongresu będzie usunięcie wszelkich wątpliwości tak, aby Anglia w naradach udział przyjąć mogła.

Don Karlos wydał proklamację do „Ludu Swego“. Pompatyczny ten akt nosi datę 16 lipca. Pretendent oznajmia w nim, że posiada obecnie już armję liczną i dobrze zorganizowaną. „Wiara moja w siłę prawa —mówi Don Carlos dała mi prawo siły“. „Przyrzekłem ocalić Hiszpanję od zguby, albo umrzeć dla niej. Dotrzymuję danego słowa.

Powstańców zmogę a ludom moim dam wolność prawdziwą. Uczynię zadość uczuciom religijnym Hiszpanji i przywiązaniu jej do monarchji prawowitej. Za jednością katolicką jednak nie idzie prześladowanie religijne. Nabywcy dóbr kościelnych pozostawieni w nich będą nietkniętymi. Głosu narodu słuchać będę przez organ prawnie zwoływanych Kortezów.

Wzywam do siebie przyjaciół i wrogów. Jeżeli powstanie dłużej trwać będzie, zdławię je gromami armat i ci, którzy dziś pojednanie odrzucą,—jutro ujrzą się pod przemocą prawa zwycięzcy.“

Zajęcie Cuenca w N. Kastylji, poprzedziły krwawe boje w których obie strony znaczne poniosły straty. D. Alfons, który naczelnie Karlistami dowodził znalazł w zdobyciu miasta odwet za dwie klęski poprzednio doznane. Cuenca zdobytą została 15 b. m. przedtem wytrzymała 56 godzinne oblężenie. Miasto miało cytadellę i załogę. Kiedy z miasta ustąpić musiano, karliści odcięli odwrót i resztę załogi nie padłej w boju.

Dnia 22 b. m. o północy wyruszył z portu Friedrichhaven na Islandję Król Krystjan duński wraz z księciem Waldeharen i licznym orszakiem dostojników państwowych i dworskich.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 24 lipca, godz. 12 w południe.

Paryż 23go.— Zgrom. Narodowe.— Mowa Periera, po niej Brogliego, Dufaura, nareszcie Cisseya. Cissey w imieniu rządu składa oświadczenie, że rząd odrzuca propozycję Periera. Wykazuje, iż uchwalenie propozycji nie miałoby innego celu nad uchwalenie rzeczypospolitej ostatecznej. Rząd nie sądzi, aby ogłoszenie rzeczypospolitej zaradziło niepokojom narodu. Ten doktrynalny akt zadowolniłby jedno tylko stronnictwo, nie uspokoiłoby innych. Kraj dopomina się zorganizowania władzy Mac-Mahona.

„Żądamy od was—mówi Cissey—praw któreby urządziły Izbę wyższą, nadały prawo rozwiązywania reprezentacji, i wprowadziły nowy porządek wyborczy. Organizujmy na lat siedm, po siedmiu latach kraj będzie panem swych losów.“

Rozprawy ogólne ukończono. Wallon przedstawia poprawkę opisującą władzę marszałka-prezydenta. Poprawka odrzucona 637 głosami przeciwko 33.

Zgromadzenie przystępuje do głosowania nad propozycją Periera.

Paryż 23-go.—Wniosek Periera odrzucony 374 głosami przeciwko 333. Malleville składa wniosek rozwiązania zgromadzenia opatrzony 300 podpisami.

Paryż 23-go.—Zgromadzenie odrzuciło większością 369 głosów przeciwko 340, żądanie uznania nagłości wniosku dotyczącego rozwiązania zgromadzenia. Posiedzenie skończone.

— Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, jakoteż kurs nauk, rozpocznie się z dniem 20 lipca (1 sierpnia) r. b. Pensjonarkom zapewnia się troskiwą opiekę, jak również konwersację w językach.

Fryderyka z Liebrechtów Thalgrün,
Przełożona Pensji wyższej żeńskiej.— Ulica Dzika, Nr 6.
(1—3) —9976—

— **Doktor Braun**, Akuszer Miasta, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Marszałkowską pod Nr 75 nowy, do domu p. Istomina wprost Zielonego Placu piętro 2gie. Przyjmuje chorych codziennie do godziny 9tej rano i od 3ciej do 5tej po południu. (3—3)—9318—

— Mieczysław **Halik**, Magister Prawa i Administracji, b. Pisarz Sądu Pokoju, Patron przy Trybunale Cywilnym w Kielcach z dniem 14 lipca r. b. otworzył kancellarję w domu Saneckiego przy rynku kieleckim. (2—3) —9725—

— **Bronisław Kozanecki**, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł swą kancellarję na ulicę Śto-Jerską pod Nr 1772, nowy 16. Przyjmuje Klijentów codziennie do godziny 10ej rano i od 4ej do 7ej po południu. (2—4) —9800—

— **Henryk Turowski**, Magister Prawa, dotychczas Podprokurator Sądu Appellacyjnego Królestwa, obecnie Obrońca przy Rządzącym Senacie, mieszka przy ulicy Długiej, Nr 10, (gdzie Urząd Policyjny,) i przyjmuje strony interesowane do godziny 10tej z rana, i od 4tej po południu. (2—3) —9671—

Henryk Elzenberg,
Patron,
przeniósł Kancellarję swoją pod Nr 567, dom Wgo Karola Lange. Przyjmuje do 10tej rano i od 4ej do 7mej po południu. (1—3) —9942—

WODY MINERALNE KAUKAZKIE

Poprzednio miałem zaszczyt podać do wiadomości publicznej o otrzymaniu wód Essentuckich, obecnie donoszę o nadejściu **Essentuckich pastylek**,
Butelka wody kosztuje 60 kop., pudełko pastylek 40 kop.

K. LILPOP,
Apteka, ulica Nowy-Świat, Nr 66.
1—3 — 9973 —

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY."

Ma honor zawiadomić Stowarzyszonych, że w dniu wczorajszym **przeniesiony został sklep Nr 1** na Nowym-Świecie znajdujący się; do dogodniejszego lokalu, w domu Nr 76, wprost ulicy Ś-to-Krzyzkiej. 1—1 — 9977 —

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Magazyn mód, prowadzony dotąd pod moją firmą — przeszedł z dniem 20-ym b. m. na własność **p. WŁADYSŁAWA LEWITY.**
O zamierzonem mojem nowem przedsiębierstwie, nieomieszkam w swoim czasie udzielić wiadomości.

Antoni Włodkowski.
1—1 —9991

W domu pod Nr 955, przy ulicy Senatorskiej i Żabiej, jest do wynajęcia każdego czasu lub od Ś-go Michała r. b., na 2 giem piętrze zupełnie na nowo
wyrestaurowany lokal,
z widokiem na Plac Bankowy, składający się z 5 pokoi, salonu o 3 oknach, przedpokoju i kuchni.— Wiadomość u Rządcy domu. —1—3—9950—

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich Piotra Mayzel

Otworzywszy w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego Nr 1 nowy, wprost Pałacu Prymasowskiego, kantor Wekslu i Interesów Bankierskich, ma honor podać do ogólnej wiadomości, iż uskuteczniać będzie wszelkie czynności wchodzące w zakres wekslowo-bankierskiego interesu. 1—3 — 9961 —

HANDEL WIN
S. KRULIKIEWICZ
ulica Senatorska Nr 20.

Zawiadamia niniejszem iż z dniem 19 Lipca r. b. to jest od Niedzieli zacząwszy, dawać będzie codziennie **Śniadania gorące i kolacje**, przez pierwszorzędnego kuchmistrza przyrządzane. Obok tego poleca się z Winami różnemi; Portery, Piwa i inne trunki. 4—13 —9682—

Zakład wód mineralnych sztucznych Adolfa Schmidt

w ogrodzie FOXAL Nowy-Świat Nr. 34 wprost Chmielnej, otwarty codziennie od godziny 6-ej rano do 10-ej. Wody naturalne wydawane na żądanie. Orkiestra pod dyrekcją Sonenfelda grywa przy wodach.
4—6 — 9698 —

Dokończywszy budowę

Łazienek Letnich

tak męzkich jako i damskich, ulokowanych z Warszawskiej strony Wisły **na Solcu**, wprost domu Nr 25, a zatem powyżej prawie wszystkich kanałów miejskich, wlewających nieczystości z miasta Warszawy do Wisły. Polecam się Sz. Publiczności świeżą, czystą i głęboką wodą.
Z uszanowaniem **Leizer Waxenbaum.**
2—3 — 9792 —

Wyprzedaż Ruskich Perkalików

w resztkach z najpierwszych ruskich fabryk po 10 kopiejek w sklepie **H. STRAUSS** przy ulicy Granicznej, czwarty sklep od rogu Żelaznej Bramy.
1—1 — 0990 —

OGŁOSZENIE
bardzo ważne.

Mam honor zawiadomić J. W. W. Panów Klientów że Magazyn mój ubiorów męzkich pod firmą **H. FRENCEL** egzystujący na Krakowskiem-Przedmieściu, przeniesiony został na ulicę **Niecałą pod Nr 614 nowy 3** oraz został zaopatrzony w wielki dobór świeżych materjałów Angielskich, Francuzkich oraz i innych fabryk zagranicznych, mając nadzieję że i nadal J.W.W. Panowie Klienci raczą łaskawie mię zaszczycać swem zaufaniem a mojem staraniem jest i będzie aby wszystkich życzeniom zadowolnić i dołożę wszelkich starań by to było urzeczywistnione z czem polecam się z uszanowaniem.

H. Frencel.
4—6 9534—

SIKAWKI POŻARNE
poleca
LEOPOLD MEYER
2—12 — 9864 — Rymarska Nr 6.

Juljan BILLING
STUDNIARZ,

przeniósł mieszkanie swoje na ulicę **Rymarską** Nr 12 (742). 8—10 — 8912 —

Restauracja pod Rakiem

której staraniem będzie nie psuć żołądków Szanownym Gościom
otwartą została w dniu 20 Lipca, róg Nowego Światu i Ś-to-Krzyzkiej, w domu W-go Semadeniego gdzie Cukiernia.
2—5 — 9806 —

TIVOLI.

Dziś w Piątek, dnia 24 b. m., **KONCERT** Śpiewaków zagranicznych, tylko jeszcze parę wystąpień Chóru Węgierek. Cena wejścia zwyczajna. Początek o godzinie 8-mej wieczorem.— **W. REINER.** —9993

W Sobotę w Dolinie Szwajcarskiej, w Niedzielę w Tivoli
(z powodu zajęcia Doliny Szwajcarskiej na cele dobroczynne), i dni następnych
W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ,
dane będą

Wielkie Koncerta ORKIESTRY,

złożonej z pierwszorzędnych artystów Ces.-król. Austrjacko-czeskiej kapeli, pod dyrekcją

p. ANTONIEGO MATOUSCHKA,

która w przejeździe z Berlina do Petersburga zabawi w Warszawie tylko przez czas krótki.
Członkowie Orkiestry wystąpią w swoich narodowych ubiorach.
Początek koncertów o godzinie 7-ej.
Kassa otwarta od godz. 5½.
1—1 Cena biletu 25 kop. —9946—

SPECJALNY MAGAZYN GOTOWEJ BIELIZNY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ

Sprzedaje po cenach umiarkowanych.
A mianowicie: Koszul męzkich kolorowych z francuzkiego Kretonu po Rs. 1 kop. 50, płócienne z webowemi gorsami po Rs, 1 kop. 80, webowych od Rs. 2 kop. 40 do Rs. 6-ciu i to z praniem, oraz Koszul webowych damskich od rs. 1 kop 50 do rs. 4, jakoteż negliży damskich, kołnierzy męzkich i damskich; pończoch damskich i dziecinnych w znacznym wyborze, skarpetek różnych, chustek, gorsetów, krawatów i. t. p. za krój dobry każdej koszuli zaręcza się. Magazyn ten przyjmuje też obstalunki na wyprawy tak z własnego jak i zpowieżonego materjału.
Poleca **Hen: Grützhändler.** Ulica Niecała Nr 8 nowy.
2—6 9197 —

KRZYŻ
z Panem Jezusem

z kości słoniowej antyk jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 41 nowy mieszkania Nr 7. 2—3 — 9913 —

Program Koncertu
Ces.-Król. Czeskiej Kapeli z Wiednia,
pod Dyrekcją
A. Matouschka,
w sobotę dnia 13 (25).

I. 1) Uwertura „Ryba, orzeł i niedźwiedź" Rossiniego.
2) Duet na dwa instrumenta dęte z op. „Masnadieri" Verdiego.
3) Caballetta, arja i finał, na trąbkę, z op. Il na co di Parigi Baratta.
4) Dźwięki alpejskie, tańce węgierskie Prucha.
5) Opernschau, wielkie potpourri Faulvetera.
II. 6) Wspomnienie Belliniego, symfonia Donizettiego.
7) Rozsa bukor, Czardasz Vöresa.
8) „Dwóch pieśniarzy alpejskich" warjacja na dwie trąbki Matouschka,
6) „Victorja" Polka-mazurka, Sejferta.
10) Marsz austrjacki Keler Bêla. —1—1—9988—

TEATR LETNI.
Dziś: **Skąpiec.** Jutro: **Bursze — Lischen i Fritzchen.**

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: Komedja w 1-ym akcie **Pocałunek** (Il Bacio); — **Po wystawie Paryzkiej**; — **Handel na Żony,** operetta w 1-ym akcie.—Jutro: **Mały Faust.**

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: Komedjo-Opera **Wianki, z tańcami.**—Jutro: Opera **Życie Paryzkie.**— Pojutrze: **Gałganduch** czyli **Trójka hultajska** czarodziejski melodramat z tańcami.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 24 Lipca 1874 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. RS.			
Półimperiały Ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.				
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.				
Austrjackie floreny w bilet. k. —.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	20	93	90
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	30	93	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	30	92	—
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	90	87	60
„ „ „ „ II s. .	86	75	86	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	40	79	10
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	—	97	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 .	172	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				
„ „ „ „ z r. 1866 .	172	25	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	93	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	73	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	102	25	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 35 5/9.
Od Likwidacyjnych kop. 58 8/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 44 4/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 156 17/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 65 rs. 106 k. 35
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 22½ rs. 7 k. 20½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 62½ rs. 86 k. 32½
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 20 rs. 96 k. 75
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 23 Lipca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. —k. — do sr.— kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. 10 do rs. 8 kop. 70, wyborowa rsr. — kop. —do rsr.—kop. — żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. — kop. — do rs. 6 kop. 22½, jęczmienia 2 4-go rzędowego rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 80, owsa rs. 4 kop. — do rs. 4 kop. 10 groch polny rs. 6 kop. 30 do rs. 6 kop. 50, kartofli rs. — kop.—do rsr.— kop. —, siana od kop. 35 do 30 słoma od kop. — do kop. 25.

— Ceny Okowity nieuregulowane.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 0 cali 10.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 161.

Dnia 24 Lipca 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 12 (24) Lipca 1874 roku.*

Księgarnia i Skład Nut
ADOLFA KOWALSKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Otrzymała na Skład główny

Ochorowicz Dr Juljan, Bedingungen des Bewustwerdens. (Warunki dochodzenia do świadomości. Studjum fizjologiczno-psychologiczne) 75 kop.

Chmielewski Dr Piotr, Die organischen Bedingungen der Entstehung des Willens (Organiczne warunki powstania Woli. Analiza fizjologiczno-psychologiczna kop. 50.

Jaccoud S., Wykłady Kliniczne II Rzucawka i Mocznica (Eclampsia et Uraemia) przełożył Ot. Schrejber, 30 kop. 2—3 — 9708 —

Magistrat Miasta Warszawy

Dnia 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż grnntów miejskich na Przedmieściu Pradze położonych a mianowicie:

A. Pod Nr. 415D z frontem od ulicy Olszowej przestrzeni łokci kwadratowych 4,999 5/8 ze znajdującemi się tamże zabudowaniami od summy szacunkowej Rs. 3884 kopiejek 19 i 1/3

B. Pod Nr. 434 z frontem od ulicy Panieńskiej przestrzeni łokci kwadr. 4613 również ze znajdującemi się tamże zabudowaniami od summy Rs. 2395 kop. 43.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych; szczegółowe zas ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji wydrykowane zostały w obu Dziennikach Warszewskich, oraz w Gazecie Policyjnej. 1—3 — 9917 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 29 (10 Lipca) r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1875 różnych materjółów do użytku Wodociągów Warszawskiego i Pragskiego potrzebnych a mianowicie.

Oliwy łoju i oleju:

a) oliwy 4,200 funtów, b) łoju 1700 funtów, c) oleju preperowanego do lamp 63 wiader.

Materjałów aptecznych i innych:

a) blejwasu tartego 280 funtów, b) kalafonji 60 funtów, c) wosku 12 funtów, d) mydła szarego 350 funtów, e) wasserblejn 30 funtów, f) terpentyny 7 wiader, g) pokostu 21 wiader, h) minji 280 funtów, — od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek, 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki oustępują procent od cen do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium: 1) Na dostawę oliwy, łoju i oleju rs. 185 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

2) Na dostawę materjałów aptecznych i innych rs. 24 i na ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warnnki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w ciągą roku 1875 różnych materjałów. do użytku wodociągów Warszawskiego i Pragskiego potrzebnych a mianowicie: (tu wypisać szczegółowo przedmiota, jakie podejmuje się dostarczyć, po cenach do licytacji podanych) i odstępuję od takowych cen, procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głzwnej Ekonomicznej Miasta Warszawy, wadiu w ilości rs. N. N. i na koszta ogłoszenia rs. N. N. (wypisać z obwięszczenia stosowuie do dostawy) przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr . . . pisałem dnia N. N.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 2—3 —9660—

W dniu 15 (27) Lipca 1875 r. o godzinie 2-ej po południu sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I ym

NIERUCHOMOŚĆ NR. 1647

w Warszawie przy ulicy Wspólnej i Hożej położona mająca rozległości 5560 łokci kwadratowych, różne zabudowania, ogród fruktowy i dochodu czystego rs. 1,500 od zniżonego szacunku to jest od summy rs. 12,366 kop. 84 i pół, warunki przejrzane być mogą u podpisanego adwokata w Warszawie pod Nr 21 nowy przy ulicy Długiej zamieszkałego, w Kancellarji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I-go i u Wiktora Caberta w Warszawie pod Nr 49 nowy przy ulicy Pańskiej zamieszkałego, wadium złożyć należy rs. 1000.

Ksawery Chraszczewski Adwokat.
—1—1—9947

P A N N A

do kroju, kompletnie zdolna potrzebna jest zaraz, zgłosić się może cały dzień wyjąwszy od 1 do 4, ulica Niecała Nr 6, mieszkania 13, wprost w podwórze na pierwsze piętro dom p. Cara. —9965—1—3

Potrzebna jest

P A N N A

kąpletnie uzdatniona do Maszyny, podręczna i do nauki. Ulica Ś-to-Krzyska Nr 19 **M. Górska**. —9964—1—1

R E K O M E N D A C J A

C. MERRY

przeniesioną została na ulicę Marszałkowską podNr 67 i jak dawniej zajmować się będzie. Obecnie ma do umieszczenia **GREKA** posiadającego gruntownie język francuski i niemiecki, osoby różnego stopnia wykształcenia, i różnej narodowości. Tamże dowiedzieć się można o dwóch pokoikach do wynajęcia i o młodem człowieka z prus, starającego się na komis woyageur. —9935—1—3

Potrzeba jest

SKLEPOWA

posiadająca oprócz polskiego niemiecki i francuzki. Wiadomość w magazynie J. Ostrowskiego ulica Senatorska Nr 15 nowy, tamże potrzebna jest osoba kompletnie uzdatniona do kapeluszy damskich. —9930—1—1

Korrepetytor.

Pożądany jest Uczeń gimnazji dla przysposobienia chłopca do I-szy klassy, na korrepetytora. Potrzebny jest zaraz, prosze dowiedzić się na ulicy Królewskiej w domu Nr 41, mieszkania Nr 10. —9932—1—1

Potrzebną jest natychmiast

MAMKA

młoda ze świeżym i zdrowym pokarmem, wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego. —9957—1—3

BONY, NIEMKI i FRANCUZKI. **Rossjanka** z patentem z uniwersytetu w Moskwie, Nauczycielki **Polki, Francuzki** i **Niemki—Guwernerowie** i przygotowujący uczniów do klas, są do natychmiastowego umieszczenia w Rekomendacji

Heleny Jaworskiej.

Krakowskie-Przedmieście Nr 12 wprost kościoła Ś go Krzyża 1-sze piętro od frontu. —9968—1—3

Potrzebny jest na Wieś **Guwerner** z wykształceniem wyższem, mogący przygotować do wyższych klas gimnazjum realnego i posiadający przynajmniej jeden z języków nowożytnych z konwersacją, oraz starożytnych łacinę. Wiadomość w mieszkaniu Nr 2, ulica Mazowiecka Nr 7 domu. 2—3—9915—

OSOBA

wykształcona, mówiąca kilkoma językami, umiejąca szyć na maszynie różnych systemów, znająca się na gospodarstwie domowem, mogąca zastąpić Matkę małym dzieciom lub dorosłym Pannom—albo być przy osobie w wieku lub chorej, życzy sobie mieć takowe miejsce, a podjąwszy się któregokolwiek bądź z wyżej wymienionych obowiązków, jako prawych zasad obywatelka, z całą godnością i sumiennością wypełnić zobowiązuje się. Rozmówić się z tą osobą można na Tamce Nr 37, drzwi Nr 11 na parterze, w dziedzińcu. —9795—2—3

O S O B A

w pewnym wieku, wdowa, dobrego urodzenia i wykształcenia, z powodu obecnego spalenia miasta Siedlec, straciła swoje mienie, życzy sobie przyjąć obowiązek lub do towarzystwa, matkowania panienkom, do wyręczenia w gospodarstwie, posiada roboty, szycie i język francuzki, tylko za pomieszczenie, stół, będzie to zasługą, w porządnym domu do otarcia łez cierpiącej ludzkości. Wiadomość w Redakcji Kur. Warszawskiego. —9824—2—3—

OSOBA

posiadająca talent znakomity życzy sobie do współki drugą osobę z odpowiednim funduszem w celu otworzenia pracowni w przedmiocie mało upowszechnionym w Warszawie, lecz tylko zagranicą. Bliższa wiadomość ulica Chmielna Nr 13 w podwórzu w prawej oficynie na 3-im piętrze. —9967—1—3

OSOBA

znająca doskonale języki: Russki i Polski, poszukuje zaraz miejsca; rządcy dużego domu, albo też w jakiejkolwiek fabryce lub zakładzie, kassjera, buchaltera i t. p. Kaucji może dać rs. 2000. Wiadomość w Cukierni pana J. Zawistowskiego ulica Długa za Soborem Nr 590 nowy 11. —9927—1—3

OSOBA

młoda, odpowiednio uzdatniona, poszukuje miejsca w magazynie strojów lub bławatnym, do sprzedaży towarów.—Interessowane osoby zechcą złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami W. I. —9714—3—3

B. Student Uniwersytetu Petersburskiego,

mówiący prócz polskiego, po francuzku, rusku i niemiecku, życzy sobie **znaleźć odpowiednie miejsce lub zajęcie,** na prowincji lub w Cesarstwie. — Wiadomość u Właściciela domu Nr 85 i 6, nowy 4, przy ulicy Kanonja, tylko od godziny 12 do 2-ej po południu. —9746—3—3

MŁODY CZŁOWIEK

posiadający język polski, niemiecki i rosyjski oraz zdolny do prowadzenia rachunków, poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz lub od 1-go sierpnia.- Prócz chlubnych świadectw i rekomendacyi osób znanych w Warszawie, moze złożyć jako kaucyę pewną kwotę pieniężną. Reflektanci raczą przesłać adresa lub osobiście zgłosić się na ulicę Miodową, pałac Paca u Karasińskiego. —9850-2—3

Potrzebne są

P A N N Y

do maszyny i podręczne, także może mieć miejsce dziewczynka do nauki ze stałym utrzymaniem za które nie żąda wynagrodzenia,— Leszno Nr 56 nowy. —9949—1—3

Potrzebną jest

M A M K A

do dokarmienia dziecka, lub **NIAŃKA** do tegoż samego dziecka. Ulica Danielewiczowska Nr 6, stróż miejsce wskaże. —9931—1—2

Ogłoszenie.
INTROLIGATOR

(wykwalifikowany czeladnik)

może otrzymać stałą posadę, przy Biórze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego, w Suchedniowie, jako Woźny - Introligator, z płacą rsr. 150, bezpłatnom mieszkaniem i deputatem w drzewie opałowem po 5 sążni cwierć knbicznych rocznie, oraz z prawem wnoszenia składki emerytalnej do funduszów emerytalnych cywilnych.

Pragnący przyjąć te obowiązki powinni zgłosić się do Naczelnika Okręgu, osobiście lub piśmiennie, z dowodami kwalifikacji i konduity. —9744—2—3

Emeryt pozbawiony możności dosłużenia całkowitej pensji, a obok tego obarczony 6-giem nieletnich dzieci, które wszystkie ma przy sobie, posiadając od lat 17 polisę ubezpienia kapitału pośmiertnego dla tychże, nie jest w stanie opłacić składki rocznej rs. 120, nieuiszczenie której w terminie prekluzyjnym. pociągnie za sobą wykreślenie assekuracji jego życia i utratę składek, dzis już większą połowę kapitału wynoszących. Odwołuje się przeto do JWW. Dobroczyńców cierpiącej ludzkości o łaskawe zastąpienie go w niesieniu raty obecnie do opłaty przypadającej, deklarując złożyć jako ewikcję polissę wzmiankowaną z kwitem uiszczonej ostatecznie raty, bez których kapitał ani komu innemu ustąpionym, ani też w razie śmierci ubezpieczonego podniesionym być nie może. Osoby które raczyłyby uwzględnić nader krytyczne jego położenie, raczą pozostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego w kopercie zapieczętowanej pod lit. **N. Z.** Jakkolwiek wewnętrzne zadowolenie najlepszą jest nagrodą spełnienia szlachetnego czynu, gdyby jednak proszący mógł być w czem użytecznym swemu Dobroczyńcy, pragnie wywiązać się z zaciągniętego tym sposobem długu wdzięczności. —9971—1—1

Pod Nr 26 przy ulicy Nowy-Świat, potrzebna jest

P A N N A

do zwijania, któraby umiała robić róże i panna podręczna. —Wiadomość na 1 em piętrze, w fabryce kwiatów, od godziny 6-ej do 8 ej wieczór.—Tamże jest kilka **kapeluszy** do sprzedania. —9843 2—3—

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia na maszynie Velera i Wilsona, wiadomość Nowy-Świat Nr 57 pierwsze piętro. —9941—1—3

Potrzebne są Panny

do Krawieczczyzny i do maszyny, ulica Widok Nr 1, mieszkania Nr 26, piętro pierwsze. — Tamże do wynajęcia POKÓJ z osobnem wejściem. Na żądanie z meblami, usługą lub bez —9513—3—3

PANNY

kompletnie uzdatnione w krawiecczyznie damskiej, potrzebne są w Magazynie Mód J. Lulla, ulica Długa Nr 17. —9504—5—6

Potrzebna jest

PANNA,

dobrze szyjąca na maszynie Wilsona bieliznę, i kilka panien do ręcznego szycia. Wiadomosć przy ulicy Miodowej Nr 8, mieszkania 5. —9721 3—3

Potrzebne są

Młode Osoby,

obeznane z robotą szydełkową. Wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej, naprzeciw Krasińskiego Ogrodu, w domu pod Nrem 1778c/30, mieszkania 10, w oficynie na 1-m piętrze. —9820—2—4

WSPÓLNIK.

Do parowej fabryki w Warszawie, potrzebny jest wspólnik, z kapitałem 3 do 6,000 rs., z początku na 50 procent czystego zysku liczyć można. Offerty pod literą P. Kurjer Warszawski przyjmuje. —9713—3—6

Który z Panów **Jeometrów** potrzebuje

POMOCNIKA,

specjalnie w tym fachu uzdolnionego, raczy adres swój złożyć w Księgarni Błaszkowskiego, Krakowskie-Przedmieście, na rogu przy Uniwersytecie. —9817—2—3

Młody Człowiek

który ukończył Gimnazjum — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na wsi, już to jako Korrepetytor, już też jako pomocnik Nauczyciela, Kassjera lub Rządcy Dóbr. — **Wszelkie zawiadomienia przyjmuje** Kantor Kurjera Warszawskiego — pod lit. **K. P.** —9984—1—1

Młody Człowiek

syn obywatelski, bezżenny, miłujący pracę z chlubnemi kwalifikacjami, poszukuje miejsca jako **Rządca Dóbr, Kassjera** lub **Buchaltera** z kaucją w gotowiźnie parę tysięcy rubli stosownie do potrzeby. Oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **W. Z.** —9975—1—1

Ktoby sobie życzył do niewielkiej dzierżawy

Wspólnika kawalera

który ma do rozporządzenia 2,000 rs., zostawi oferty w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. A. C. —9974—1—1

POSSESJA

składająca się z kilku domów mieszkalnych drewnianych, z odpowiedniemi budynkami gospodarskiemi i ogrodu owocowo-warzywnego, w którym jest obszerna i rybna sadzawka, jest z wolnej ręki do sprzedania. Possesja ta służyć może na mieszkanie letnie, dla emerytów lub też na jaką fabrykę. Wiadomość w trzecim domu za rogatkami Czerniakowskiemi Nr 21. —9852—2—3

Z powodu zmiany okoliczności w powiatowem mieście Węgrowie jest zaraz do sprzedania

DOM NOWY

z ogrodem owocowym warzywnym i ze wszelkiemi gospodarskiemi narzędziami a nawet z meblami, a to tylko za rs. 2000. Wiadomość na miejscu nad Strugą. —9656—

Jest do sprzedania

DOMEK z PLACEM

przeszło 8000 łokci kwadratowych obejmującym, przy ulicy Ogrodowej Nr 841, nowy 40, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich; wiadomość w miejscu. 3—3 —9719—

POLOWANIE

w Dobrach Helenowie, tudzież w Dobrach Kaski, w powiecie Błońskim położonych, jest do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość u Rządcy domu Nr 415, przy ulicy Krakowskie Przedmieście 9958—1—2



Tokarnie

różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.

Wiertarnie

(BOHRMASZYNY) różnej wielkości i ceny stojące i do ustawienia na stole i t. p.

Kuzienki polowe

łatwo przenośne, po różnych cenach

Szrubstaki

amerykańskie dla mechaników (rozsuwane i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.
Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,
w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 24—0 —2905 —



OGIER

przeważnie krwi arabskiej, lat 5, stanowić będzie klacze po rsr. 3 Ulica Przyokopowa Nr 2493c, Fabryka Zakrzewskiego; wiadomość na miejscu. —9240—3—3

FAJERWERKI

i Bengalskie ognie,

przygotowuje i sprzedaje osobom prywatnym, Okręgowe Artyleryjskie Laboratorjum na Powązkach pod Parysewem. Skład, ulica Długa Nr 510, w Aptece W. Wilszomirskiego. —9655—3—3

Wynikiem losowych okoliczności, są do sprzedania, za cenę wartości złota i srebra

Precjoza,

to jest: bransoleta, 3 brosze, 4 pierścionki, z których dwa obejmują dość duże djamenty. Zegarek złoty z łańcuszkiem, emaliowany, damski, zegarek męzki, zegar stołowy, lustra, futro szopowe, mało używane, serwis deserowy na 12 osób, w gustownym zagranicznym wyrobie — w domu Nr 13 nowy, przy ulicy Wielkiej, mieszkania Nr 59. —9907 2—2

Parowy Kocioł

$6\frac{1}{2}$ stóp długości, 2½ stóp średnicy, o sile jednokonnej, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w Składzie Mydeł tualetowych i Perfum **Fryderyka Puls**, plac Teatralny, Nr 473b, dom tak zwany Petyskusa. 2—3 — 9883 —

Są do sprzedania

Maszyny Szewckie,

systemu i fabryki Ortha i Manfelda, ulica Senatorska, dom przy kościele Ś go Antoniego, w składzie hurtowym win M. Strzemińskiego i S-ki. —9801—2—6

PO RS. 6.

Najlepszy Oryginalny

Cement Angielski

poleca Skład
Wiktora Wertheim
Ulica Graniczna Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych).
Tamże
CEGŁA ogniotrwała **RAMSAYA**
5—0 2067—

Klej biały w płynie

P. GAUDIN, rue des Ecoles, 40, w Paryżu,
do klejenia papieru, tektury, porcelany, szkła, marmuru, drzewa, korka ect.

PROSZEK RUBINOWY,

wyborny, do naostrzenia brzytew, czyszczenia sreber, polisowania wszelkich metali, bielenia zębów ect.—Dostać można w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Galle Braci i L. Spiessa. —6496—10 12

PRODUITS HYGIENIQUES du DOCTEUR DELABARRE

WAŻNE ZAWIADOMIENIE

Każdy flakonik Syropu Delabarre, tak zwanego **SYROPU DO ZĘBÓW**, którym się naciera dziąsła małych dzieci dla ułatwienia wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzony podpisem **Dr DELABARRE**, jest falszerstwem i naśladowictwem.
Papka hygieniczna, pożywna dla małych dzieci, starców, osób osłabionych, i powracających do zdrowia.
Kit do Zębów z Gutta-Perki, bardzo łatwy i dogodny do plombowania zębów spróchniałych samym sobie.
Mixtury osuszająca i chloroformiczna, do osuszania zębów spróchniałych przed raplombowaniem.
PARYŻ-Skład główny przy ulicy Montmartre, 4.—Dostać można: w WARSZAWIE w składach materjałów aptecznych PP. Galłego i Spiessa; w WILNIE w składach PP. Grużewskiego i Chróscickiego; w KIJOWIE w aptece Braci Marcińczyk; w KRAKOWIE w aptece P. Trauczyńskiego; we LWOWIE i w POZNANIU w aptekach PP. Mikolascha i Dra Maukewicza.
—2888—19—0

Patentowana Fabryka Wyrobów z Drutu

Założona w roku 1837,
P. Makowieckiego dawniej Koprzywy.
Wyrabia Gazę Metalową dla Fabryk Cukrowych, Chemicznych i Młynów. które dotąd używane są Jedwabne, a niektóre Fabryki i Młyny zażądały Gazy Metalowej, która okazała się daleko praktyczniejsza i trwalsza w użyciu. Przy tem ta Fabryka wyrabia wszelkie używane inne siatki dla Fabryk Cukru i wszystkich innych Fabryk—przy tem jest duży zapas Suszarni do Browarów i Gorzelń. Arfy do groszku, Sita wszelkiego rodzaju i wszelkie wyroby z drutu.
—9863—1—12 **Ulica Marszałkowska Nr 58** (1403).



KOŃ

wierzchowy, dobrze ujeżdżony, jest do sprzedania, Nowy-Świat Nr 67, w domu dawniej Zamojskiego, u stangreta Jakuba. —9953—1

Jest do sprzedania



KOŃ

Wiadomość przy ulicy Wilczej Nr domu 11, a mieszkania Nr 8. 2—3—9918—

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA

z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1822, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS:"

Lyon 1872.

PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą. J. v. Liebig

Sprzedaż hurtowa w Warszawie w Kantorze **ERNESTA GAY**, ulica Leszno Nr 6. 14 24 492 —

Jest do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę na wygodnych warunkach, w odległości 10 wiorst od stacyi Rudy Guzowskiej, drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej—w pobliżu dwóch cukrowni i fabryki Żyrardów **4 włóki bardzo dobrego gruntu,** a w liczbie tej 110 mórg gruntu ornego, na którym można siać pszenicę i sadzić buraki, a 15 mórg dobrych łąk. — Dzierżawa może być oddaną w całości, lub też częściowo — w porządku kolonialnym. Bliższą wiadomość powziąść można na placu Wareckim, w domu pod Nr 14 nowym, mieszkania Nr 6, rano od godziny 9 do 11 i wieczorem od 5-ej do 6-ej. —9649—3—3

4 Wazony Drzew Figusowych i 4 Wazony Drzew

OLEANDROWYCH, po 22 stóp mających, dla braku miejsca, jest do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki domu na Kanonji pod Nrem 85/6, nowy 4, od godz. 10 zrana do 3 po południu. —9686 3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28. „ na całe cegiełki po kop. 26. Handel **Braci Wrobel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 97 0 1,818 —

Potrzebna jest

Summa rs. 1000

(tysiąc) na hypotekę domu murowanego ulokować się mająca. Pewność hypoteczna wszelka. Ktoby takową summę miał do wypożyczenia zechce zgłosić się do właściciela domu przy ulicy Tamka N 29 —9849—3—3—

RS. 5000 może być podzielone na RS. 3000 i na RS. 2000
jest do wypożyczenia każdego czasu na 1 numer hipoteki domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem bez pośrednictwa osób trzecich, wiadomość przy ulicy Samborskiej pod Nr 8, mieszkania 7. —9978—1—3

Potrzebny jest szczeniak

PUDEL

czystej rassy białej sierci. Ktoby takowego miał do zbycia, raczy dać znać na ulicę Kruczą Nr domu 6, mieszkania 5 2 gie piętro. —9963—1—3

Zakład wyrobów brązowniczych Złocenia i Srebrzenia

galwanicznie w ogniu,
Wyrobów galwano-plastycznych. Egzystujący od lat dawnych przy ulicy Piwnej, z d. 8 Lipca r. b. został przeniesiony na ulicę Freta Nr 19 za cukiernią Glogera, poleca się nadal względom Szanownej Publiczności. Do tego zakładu potrzebnym jest uczeń.
—9499—3—6 **H. SCHIWUJ.**

Z powodu ważniejszych zajęć, jest do odstąpienia w każdym czasie

Restauracja,

w miejscu najwięcej odwiedzanem przez gości z Warszawy. — Wiadomość szczegółową powziąść można przy ulicy Ś-to Jerskiej—pod Nr 8, gdzie stróż wskaże. —9727—3—3

Jest do sprzedania

Nowa wełniana suknia,

ozdobiona aksamitkami, 3-ma falbanami, bluzką i pelerynką, za rs. 6. Ulica Miodowa dom Piotrowskich Nr 1, 1 piętro Nr 4 mieszkania. —9936—1—1



KOCZ

cztero-osobowy angielski, na ośmiu ressorach, prawie nowy, jest do sprzedania za cenę bardzo niską. Wiadomość w fabryce powozów W. Romanowskiego, ulica Erywańska Nr 1066a. 1—3 — 9943 —

Jest do sprzedania

OGIER

SIWY,
7 letni, pod wierzch ujeżdżony, silnej budowy, zupełnie spokojny. Wiadomość na Zakroczymskiej ulicy w Koszarach Sapieżyńskich, gdzie Biblioteka Pruskiego pułku, u podoficera Parachina. —9783—2—3



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wyłożone i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szezlągi, Kozety, Fotelele, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

Adam Lewanowicz.
—9669—3—6

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWSKIEJ FABRYKI

MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)

ZNIWIARKA.

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Żniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiedniu Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Żniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Żniwiarkę jednokołową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Żniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion** Wardera Mitchell et Comp. w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukołowych żniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda najnowszą** powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200;

Wszystkie oryginalne amerykańskie.

Części zapasowe do tych żniwiarek mamy zawsze na składzie.

5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże samej fabryki.
6. **Wszelkie Machiny i Narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze**, tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe, Filtry, Rezerwoary, Kominy, Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i śpiżowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszego materjału.

Szafy Kassowe różnych wymiarów z zastosowaniem do nich zamku Amerykanina Yale'go. Wiele Kass Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie uznając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d.

16—0 — 7495 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla pp, Kupców, Fotografów, Aptekarzy i Fabryk perfum.

Towarzystwo Przemysłowe w Uladówce z dniem dzisiejszym, w swoim składzie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 471a nowy 2, obniżyło cenę Alkoholu Nr 0 (96 stopni Tralesa), dubeltowo rektyfikowanego na rsr. 10 za wiadro. — Tamże są beczki dębowe z obręczami żelaznemi, 10-cio wiadrowe do sprzedania. —9636—4—12

Odalisk

(balsami odmładzający), **Blansz, puder** chygieniczny, **ołówki** do brwi, **woda** kolońska ulepszonego wyrobu, **pudełka** ozdobne z perfumami, **mydła** glicerynowe ciemne, **glans** do bielizny; w Składzie Perfum Jana Zaleszczyńskiego, ulica Przejazd Nr 9, —9506—2—3—

CEMENT ANGIELSKI

PORTLAND

z fabryki ROBINS et Comp.

Cegłę i Glinkę ogniotrwałą angielską z fabryki Ramsay'a, poleca skład

Juljana Simmlera

róg Bielańskiej i Tłomackiego, Nr 1 nowy. 9—12 — 8597 —

FABRYKA PAPIEROSÓW

K. TEOFILIDY

Sprowadziła na próbę nowy rodzaj liści tureckiego tytoniu do najwyższego stopnia aromatyczny, z którego tylko na obstalunek dla amatorów będzie wyrabiała papierosy. Okazy takich papierosów oglądać i sprobować można po dystrybucjach: PP. Moszyńskiego naprzeciw pomnika Paszkiewicza; Golderinga naprzeciw skweru Krakowskiego-Przedmieścia, Kiczorowskiego, Wierzbowa, naprzeciw filarów teatralnych; Warda na Rymarskiej; Franza, Miodowa dom Lessera; gdzie przyjmują się obstalunki na 500 sztuk i więcej. Obstalunki zaś na 4000 sztuk i więcej, fabryka wprost przyjmuje. Obstalujący w fabryce może podać własnego wyboru format Ceny zaś będą według wielkości formatu.

2—8 — 9573 —

REGULATORY GAZOMETRYCZNE GIROUD'A

patentowane na Francję i zagranicę.

Aparaty te regulują przepływ gazu i mierzą takowy jednocześnie.

Jako regulatory, ograniczają ilość potrzebną gazu.

Przy zastosowaniu dobrych brennerów osiągnąć można:

Przy z użyciu tej samej ilości gazu, siłę światła 4 razy większą. Zatem światło zwyczajne potrzebuje nie wiele więcej jak czwartą część dotychczasowej ilości gazu.

Aparat Giroud'a wskazuje ilość przepływającego gazu, służy więc zarazem do kontrolowania gazometrów.

Bliższą wiadomość udziela i przyjmuje zamówienia, Reprezentant domu Giroud, ulia Długa Nr 2. **A. GRAVIER,** Inżynier cywilny. 4 0 —7324 —

Pracownia Ubiorków Dziecinnych Sukien i Strojów Damskich

S-ne ISTRE,

przeniesioną została z ulicy **Niecałej Nr 6**, na **Nowy-Swiat** Nr 53, z przeciwnej strony Zakładu Ś-tej Marty. 1—6 —9979 —

Po jak najumiarkowańszych cenach.

Magazyn Mebli

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 68

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, dla zyskania przez to względów Szanownej Publiczności, której się poleca.

Po jak najumiarkowańszych cenach.

6—12 8986 —

WIELKI WYBÓR OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, oraz **Cerat i Rolet** do okien, w Składzie pod firmą **W. MUSZEWSKI,**

DAWNIEJ **J. Rożański**

12 12 **ulica Miodowa, Nr 9** — 8594 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność iż z dniem 15 Lipca r. b. otworzyłem

RESTAURACJĘ

w Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim wprost Banhofu — staraniem mojem było aby obok porządku i rychłej usługi, kuchnia zadawalniała przybywających do mnie gości. Piwo z lodu dostarcza browar W-go Junga — regularny billard dla amatorów polecam.

Karol Stoltz.

—9937—1—3

Zakład Drukowania

POD HAFT i SIUTAŻ

wprost na materjach,

oraz

szycie bielizny i krawieczyzny

F. D.,

przeniesiony z Chmielnej na Nowy-Świat Nr 8-my, obok straży ogniowej.

-9370 3—11

Maszyny patentowane do obłuskiwania i czyszczenia zboża tak dla młynów jakoteż i dla gorzelni bardzo użyteczne i znaczne korzyści przynoszące. **Przywilej wyłącznej sprzedaży** tych maszyn, nabyliśmy na własność od PP. **Henckel et Seck**; przeto wszelkie obstalunki **tylko za naszem pośrednictwem** wykonywane być mogą.

Młynki amerykańskie (aspiratory) ulepszonego systemu, powszechne uznanie mające, również

Maszyny patentowane do czyszczenia kaszek.

Pasy do Elewatorów, Kubełki do tychże.

Maszynki do ostrzenia kamieni, i inne przyrządy i przybory dla zakładów młynarskich.

Przyrządy nowo opatentowane do ostrzenia i obtaczania brzusów; działanie tych aparatów jest szybkie i bez wszelkiego kurzu (pyłu).

Kraft & Kuksz,

18 0 8826 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Są do sprzedania

Cztery duże Oleandry

jeden Figus po cenie bardzo przystępnej przy ulicy Grzybowskiej Nr 46. Wiadomość u miejscowego stróża. —9940—1—1

Kantor Ekspedycyjny i Agentura Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, pod firmą

J. Freider i Spółka,

przeniesionym został na ulicę Orlą Nr 7 nowy. —9774—3—3

Do sprzedania

Tusza zagraniczna (prysznic) nie używana, najnowszego systemu. Wiadomość przy ulicy **Orlej Nr 7 nowy,** na pierwszem piętrze w Kantorze. —9775—3—3

Dwa Łóżka

dużej esionowe, mocne, 1 stół okrągły topolowy wykładany w desenie, 1 kanapa machoniowa, 2 fotele i 12 krzesełek włosienicą pokrytych, jest do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 9, stróż wskaże.

—9547—4—4

Kassa ogniotrwała,

nie wielka,

używana, żądaną jest do nabycia. — adressa uprasza się złożyć w Redakcyi Kuryera Warszawskiego pod literami K. W. —9577—6—5

Blisko Warszawy w Mieście mającym 5 tysięcy ludności jest do sprzedania

APTEKA

z domem lub bez domu, wiadomość w Redakcji Kurjera. —9418—1 3

Kapelusze letnie

w rodzaju słomkowych, męzkie i dziecinne

po kopiejek 60,

oddane zostały na sprzedaż do handlu p. Kowalewskiej Krak.-Przed. Nr 70, obok M. Nelkena
p. Bolcewicza Nowy-Świat Nr 41.
p. Frybes Żabia dom Zamojskich.
p. Nowakowskiego Bielańska Hotel Lipski.

— 9520— 6—6



Wheelera i Wilsona w New-Yorku
AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA

z najnowszemi ulepszeniami

Zwracamy uwagę na obok mieszczoną cechę fabryczną.

Dla Królestwa Polskiego dostarczamy Maszyny naszemu **Jedynemu Składowi w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej Numer 8.**

Cecha Fabryczna.

Za wszelkie inne tam zalecane Maszyny do szycia, nie przyjmujemy żadnej **gwarancji.**

Towarzystwo Rękodzielnicze Wheeler i Wilson.
w NOWYM YORKU.

23—24 — 1983 —

Ser Gambrino

krajowy, z fabryki **Ossówno**, najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu **Braci Wróbel**, obok kościoła Ś-go Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35. —9488—5—0



DOM drewniany,

Nr 10/2515b, przy ulicy Żytniej położony, z ogródkiem, jest do sprzedania każdego czasu. Bliższa wiadomość u Właścicielki. —9287—3—3



Główny Skład Zegarków Genewskich

przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a, dom dawniej Bayera.

M. J. AUGUSTYNOWICZA

Poleca **wielki wybór Zegarków i Zegarów z najcelniejszych fabrzk G-newskich i Paryzkich.**

Ceny nizkie stałe.

9—6 — 8172 —

KAMIENICA

2-piętrowa massiv murowana z oficyną i zabudowaniami gospodarczemi, także massiv murowanemi, w środku miasta, przy dwóch ulicach położona, w najlepszym stanie, świeżo z gruntu wyrestaurowana, z ślicznym ogródkiem, podwórzem, balkonami, z których najpiękniejszy widok na okolicę, z powietrzem tak świeżem i czystem — jak rzadko w Warszawie, z procentem 8%, i na dogodnych warunkach, jest do sprzedania, z wolnej ręki. Wiadomość w fabryce Cukrów pana Janowskiego, ulica Senatorska dom W-go Dobrycza. —9685 2—3

W mieście Ostrołęce Gubernji Łomżyńskiej
Są do sprzedania

DWA DOMY

Drewniane na fundamentach murowanych, wraz ze stajniami, wozowniami i ogrodami owocowemi.—Przynoszą rocznego dochodu rs. 430. — O cenie dowiedzieć się można w Ostrołęce u właściciela p. Chlustowa, lub w Warszawie w Szkole Junkrów u Sztabs-Kapitana Frederyksa. —9832—2—3—

Do sprzedania:

2 Dorożki, 2 Sanek, 8 koni, z wszelką uprzężą, oraz sieczkarnia, razem lub częściowo. Wiadomość u Właściciela domu Nr 337, przy ulicy Nowe-Miasto. —8850—6—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Wyżeł

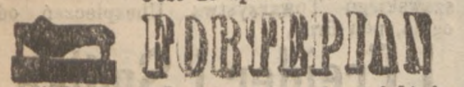
dobrze wytresowany z rasy „Pouter", wiadomość, ulica Hoża Nr 3 nowy, stróż miejscowy wskaże. —9825—3—3—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania



mahoniowy, o pół ósmej oktawy, z blatem metalowym, czterema szprejcami. Wiadomość powziąść można przy ulicy Hożej, pod Nrem 14 nowym, u Rządcy. —9644—3—3

Jest do sprzedania



o siedmiu i pół oktawach z pełnym i dźwięcznym tonem. Wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 26, mieszkania 16, od godziny 11-tej do 6-tej. —9960—1—3

Mieszkania i Sklepy

w najhandlowszem miejscu, na samem Placu Żelaznej Bramy, w domu gdzie Apteka p. Knolla Nr 8/954, z powodu zmiany właściciela, są do najęcia. Mieszkania są małe i większe. Sklepy stosowne na bławatne i korzenne, wielki Szynk, egzystujący już lat 40. Bawarja z Ogródkiem. Wiadomość u Rządcy domu w samej possesji lub u Właściciela Nr 49, Nowy Świat. —9834—2—3

Przy ulicy Niecałej pod Nr 3 są do wynajęcia od 1-go sierpnia r. b.
UMEBLOWANE dwa pokoje z przedpokojem, a od 22 go lipca r. b.
Pokój z przed pokojem również
UMEBLOWANE.
Wiadomość u właścicielki domu.
—9488—2—3—

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do wynajęcia na 6 tygodni

MIESZKANIE,

na parterze, o 3 umeblowanych pokojach i kuchni, za cenę 40 rs., przy ulicy Wspólnej Nr 21, mieszkania 2. Obejrzeć można w każdym czasie. —9777—3—3

Kto ma do wynajęcia od Ś go Michała

LOKAL

przy jednej z pryncypalnych ulic, składający się z trzech lub czterech pokoi przedpokoju i kuchni, raczy nadesłać adres do sklepu Szkła i porcelany na Krakowskiem-Przedmieściu w prost Zjazdu Nr 89, do W. **Sosnowskiego**. —9835—2—3

Ktoby miał do odstąpienia lub wynajęcia

MIESZKANIE

chociażby i w oficynie czystej i suchej, składające się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i drwalki, obok wspólnej góry, w bliskości kościoła Ś-go Aleksandra, niechaj da adres pod lit. A. W. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —9819—2—3

POKÓJ

na pierwszem piętrze, o dwóch oknach, ze wspólnym przedpokojem, z meblami, w domu obok Foksalu, gdzie jest zakład picia Wód Mineralnych, do wynajęcia w każdym czasie, po 1szy Października r. b., Nowy-Świat Nr 36, druga sień na lewo w podwórzu. —9717—3—3

Jest zaraz do odnajęcia

LOKAL

składający się z pokoju i salonu elegancko umeblowane na parterze od frontu, ulica Warecka Nr 6 nowy, wiadomość u stróża.
—9929—1—3

POKÓJ

do wynajęcia zaraz dla jednej osoby, przy małżeństwie.—Tamże przyjmuje się krawiecczyzna damska i udzielają się **Lekcje Kroju** A. Bobrowska, ulica Wspólna Nr 18, wchód z bramy na drugie piętro, mieszkania Nr 6. —9938—1—1

MIESZKANIE

dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej jest do wynajęcia zaraz, umeblowane 2 pokoje z przedpokojem na 1 em piętrze, w pobliżu Krak. Przedm na wspólne mieszkanie i tamże wiadomość można mieć jeszcze mieszkanie dla jednej osoby płci żeńskiej wspólnem przy familji. Interessanci raczą zostawić adres pod lit. W. M. w tejże Redakcji.
—9951—1—3

W każdym czasie do najęcia

Pokój

przy familji dla kobiety przyzwoitej z meblami i usługą lub bez, ulica Chmielna Nr 1 od Nowego Światu, wiadomość w mieszkaniu Nr 4 pierwsze piętro. —9969—1—1

TRZY POKOJE

z kuchnią w środku Lasu przy Parku blisko Wisły na letnie mieszkanie do najęcia w Jabłonnie, wiadomość na miejscu u Stolarza Hermana Hornburg. —9934—1—1

Letnie Mieszkanie

w Mokotowie, dom Mileckiego Nr 24, składające się z dwóch dużych pokoi, werendy, kuchni i piwnicy do najęcia zaraz. O warunkach można dowiedzieć się w Zarządzie Akcyznym I-go Okręgu na Rymarskiej ulicy w gmachu b. Komissji Skarbu. 2—3—9904—

MIESZKANIE

umeblowane do wynajęcia, na kwartał, z usługą, dwa pokoje lub pojedyńczo po jednym pokoju. Ulica Warecka Nr 5 domu, na dole od ulicy, mieszkania Nr 1. —9952—1—2

Do wynajęcia każdego czasu lub od

Ś-go Michała

Pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, góra, piwnica, komórka, lub stajenka na parę koni, lub krów, z górką na siano — wraz z ogrodem owocowym i warzywnym, obsianym, w którym znajduje się altana, — przy ulicy Chłodnej Nr 38 nowy, piąty dom od rogu Żelaznej i stacji omnibusowej. Tamże są do sprzedania dwie podwaliny 10 calowe, po kilkanaście łokci długie. — Wiadomość w tymże domu. —9870—2—3

DWA POKOJE

z kuchnią, przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 28 na parterze, są zaraz do odnajęcia. Wiadomość u stróża domu. 2—3—9901—

LOKAL,

składający się z dwóch obszernych pokoi i kuchni, jest do wynajęcia. Wiadomość u właścicielki domu Nr 1820 Koźla. 2—3—9873—

LOKAL

obszerny składający się z kilku pokoi i ogródka zdatny na **RESTAURACJĘ**, Kawiarnię, Salę do Tańca, lub **zakład fabryczny**. Do wynajęcia każdego Czasu. Wiadomość u stróża Gotliba w domu Nr 2722 przy ulicy Browarnej.
3 3 — 9772 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia **zaraz lokal** na parterze, składający się

z TRZECH POKOI,

przedpokoju i kuchni z piwnicą i komórką za rs. 250 rocznie. — Wiadomość u właściciela domu Nr 1658 nowy 23, ulica Mokotowska. —9805—3—6

Do wynajęcia od 1 Sierpnia na miesięcy dwa,

TRZY POKOJE

umeblowane z przedpokojem i kuchnią. Zielony Plac Nr (10 nowy), mieszkania 7. Wiadomość u stróża. 2—3—9906—

U AKUSZERKI K. B.

przy ulicy Leszno Nr 24, w poprzecznej oficynie na lewo jest pokoik z osobnem wejściem, dla osoby potrzebującej odbyć słabość za bardzo umiarkowaną cenę. —9340—3—6

W nowo-nabytym i odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36, są do wynajęcia od każdego czasu różne pomniejsze

LOKALE.

Tamże od 1 Października r. b. do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem frontowem za 250 rs rocznie.
—8923—11—12

Jest do odstąpienia w każdym czasie sklep z mieszkaniem

DYSTRYBUCJA,

oraz Towary Sasko-Norymbergskia, materjały piśmienne, perfumerja, towary galanteryjne i t. p. przedmioty, ulica Elektoralna Nr 886, nowy 34; wiadomość w tymże Sklepie.
—9758—3—6

SKLEP NAROŻNY

zaopatrzony w światło gazowe, wraz z mieszkaniem składającem się z 2 pokoi, kuchni alkierza i 2-ch piwnic, mogący być zaraz użyty na cukiernię, restaurację, bawarję, skład wędlin, mydła i t. p. — Wiadomość w składzie wódek pod Nr 10, przy ul. Twardej t. j. wprost Marjańskiej. —9230—3—3

SKLEP

istniejący od lat 30 z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do sprzedania za rs. 2000 bez pośrednictwa. Informacja w kantorze Pism na Podwalu Nr 6 nowy, vis a vis pałacu Dyzmańskich. —9933—1—3

OSTRZEŻENIE!

Dnia 10 (22) Lipca r. b. wieczorem pomiędzy godziną 9 a 12 skradziono 11 sztuk Listów Likwidacyjnych po Rs. 100—następujące numera: 6,975, 48,004, 55968, 95,269, 105,176, 107,874, 114,370, 136,800, 138,347, 141,195, 70,425, — 1 Bilet Pożyczki Premiowej 2-ej Emisji Ser. 17926 Nr 42. Sakiewkę czarną naszywaną żółtemi paciorkami w której znajdowało się różnej starej i nowej monety srebrnej około rs. 30; oraz Zegarek złoty Ankier o 19 kamieniach, płaski fabryki Genewskiej, na kopercie wygrawerowane cztery osoby. Uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższe przedmiota i wrazie powzięcia jakiej wiadomości, zawiadomienie Rządce domu Nr 6 przy ulicy Miodowej, za stosownem wynagrodzeniem. —9928—1—3

Dwa blankiety na weksle

drukowane, jeden na rs. **300**, drugi na rs. **100**, z podpisem **Josek Zyskind**, z Mszczonowa, wystawione pod datą 5 lipca r. b., z terminem trzymiesięcznym zaginęły. Ostrzega się zatem aby nikt takowych nienabywał, gdyż niniejszem się unieważnia.
—9839—2—3—

Dowody Banku Handlowego

w Warszawie, Nr 259, z dnia 7 Maja 1873 i Nr 287, z dnia 13 Maja 1873 na złożone w tymże Banku papiery publiczne różnego rodzaju, na Imię JW. Andrzeja Barona Korfa zaginęły. — Ostrzega się, że bilety te są unieważnione, gdyż odpowiednie kroki już zostały poczynione. —9899—2—3

Dnia 22 b. m. w przejściu Krak.-Przedm. z Hotelu Saskiego do Pałacu Hr. Krasińskiego zgubiono **MEDALIONIK** złoty emaliowany niebiesko, z włosami w środku. Znalazca ze względu na drogą pamiątkę raczy zwrócić takowy do Restauracji w Hotelu Saskim za stosowną nagrodą. —9972—1—2

Zgubiono onegdaj t. j. we Środę

KLUCZYKI

na kółku stalowem, idąc do Nowego-Światu Aleją Jerozolimską, Kruczą i Nowogrodzką. Łaskawy znalazca proszony jest o odniesienie na Nowy-Świat Nr 2 domu, mieszkania Nr 9, za nagrodą. —9962—1—1

Dnia 3 (15) b. m. we Środę wieczorem zginęła w Wilanowie

Wyżlica

z rasy Cetrów biała, na łbie plama żółta i wzdłuż krzyża trzy centki takież. Łaskawy znalazca raczy zawiadomić przez Kur. Warsz. Zapewnia się, że w razie potrzeby, wyżlica ta wysokiej wartości, prawnie poszukiwaną będzie. —9726—3—3



Z ulicy Ogrodowej w Poniedziałek, dnia 20 Lipca zbiegła

SUCZKA

malutka, 2-letnia, sierści biało-kasztanowatej krótkiej, z długiemi stojącemi uszkami, znalazca zechce ją za wynagrodzeniem odstawić do domu pod Nr 6 przy ulicy Twardej (mieszkania Nr 19) o godzinie 9-tej rano.
—9982—1—3

W Sobotę dnia 18 b. m. między godziną 9 a 10 wieczór zginął

Mały czarny Piesek

trzy łapki podpalane a jedna przednia biała i pierś biała. Uprasza się łaskawego znalazcę dać wiadomość o tymże psie na ulicę Leszczyńską Nr 12 nowy, na drugie piętro do p. Szeligowskich.—Za nagrodą rs. 1.
—9823—2—3—

W dniu 17 b. m. wieczorem zginął
Pies Wyżeł
Ceter, maści białej, łaty po bokach i uszy kasztanowate.—Kto go odprowadzi na Tłomackie do Redakcji Kurjera Świątecznego **otrzyma przyzwoitą nagrodę** — Przetrzymujący nieprawnie do odpowiedzialności Sądowej pociągnięty będzie. —9756—3—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.